

Kto płaci, a kto powinien płacić za odpady opakowaniowe?

29 maja 2020

Od kilku miesięcy w Ministerstwie Klimatu trwają prace nad przygotowaniem nowego systemu Rozszerzonej Odpowiedzialności Producentów, który ma spełniać wymagania dyrektyw unijnych w sprawie odpadów. Według tych dyrektyw to wprowadzający produkt w opakowaniach jest odpowiedzialny za jego zbiórkę, zagospodarowanie i recykling, gdy ten stanie się odpadem.

Biorąc pod uwagę, że przeciętny mieszkaniec produkuje ok. 315 kg odpadów to przy obecnych stawkach za odbiór odpadów 4 osobowa rodzina, która rocznie wytwarza niewiele ponad tonę śmieci ponosi koszty od 700 do ponad 1000 złotych za tonę odpadów. W tym samym czasie producenci produktów w opakowaniach płacą od 5 do kilkudziesięciu złotych za wprowadzenie tony opakowań na rynek. Morfologia śmieci powstających w gospodarstwach domowych pokazuje, że większość to są właśnie opakowania po produktach.

„Chociaż dyrektywa zobowiązuje producentów do poniesienia kosztów za zagospodarowanie odpadów opakowaniowych, w praktyce to mieszkańcy gmin pokrywają to z własnej kieszeni. Czy rzeczywiście to mieszkańcy powinni ponosić te opłaty?” – pyta Szymon Dziak-Czekan, prezes Stowarzyszenia „Polski Recykling” .

Branża recyklingu po przeanalizowaniu stanowiska wprowadzających produkty w opakowaniach zauważa, że proponowany przez nich model opierający się na organizacjach odzysku ROP stanowi niekorzystne rozwiązanie dla mieszkańców oraz samorządów i będzie prowadził do całkowitego przejęcia finansów systemu selektywnej zbiórki przez prywatne firmy, w

których imieniu będą działać te organizacje. Ponadto organizacje ROP staną się właścicielami odpadów pochodzących z selektywnej zbiórki, które będą generować dla nich dodatkowe zyski.

W propozycji modelu który został już przedstawiony przez Ministerstwo wskazano, że część środków powinna być przekazywana do gmin w celu intensyfikacji selektywnej zbiórki i obniżenia stawek opłat za odbiór odpadów od mieszkańców. Niestety takie rozwiązanie spotkało się z dużym sprzeciwem organizacji odzysku i wprowadzających, którzy zaproponowali rozwiązanie polegające na całkowitym przejęciu kontroli nad organizacją i finansowaniem selektywnej zbiórki w gminach przez organizacje ROP. Recyklerzy oceniają tę propozycję jako niesprzyjającą polskim samorządom jak również przedsiębiorstwom działającym w branży recyklingu.

„Wysoce ryzykowne jest przyjęcie rozwiązania polegającego na tym, że zarządzanie funduszami pochodzącymi od wprowadzających powierzy się organizacjom ROP, których udziałowcami będą firmy wprowadzające produkty w opakowaniach na rynek, posiadające w dużej części kapitał zagraniczny. Nie ulega wątpliwości, że wprowadzający opakowania zrzeszeni w organizacjach ROP, nastawieni na redukcję kosztów, będą dążyć do ich obniżenia, co ma miejsce w obecnym, dysfunkcyjnym systemie ROP” – dodaje Dziak-Czekan

Branża recyklingu oczekuje przyspieszenia prac nad ROP- em, włączenie recyklerów w te prace bo to od nich w dużej mierze zależy czy cały system gospodarki odpadami będzie skuteczny.

Autorstwo: Stowarzyszenie „Polski Recykling”

Źródło: CentrumPrasowe.PAP.pl